



Notatka z otwartego spotkania konsultacyjnego z mieszkańcami Jednostki Pomocniczej nr 17 Giszowiec

Temat spotkania:

Spotkanie zostało zorganizowane w ramach konsultacji społecznych dot. wprowadzenia zakazu nocnej sprzedaży alkoholu w sklepach i stacjach benzynowych na terenie dzielnicy Giszowiec. Omawiana zmiana w przepisach polegałaby na wprowadzeniu zakazu sprzedaży między godz. 22.00 a 6.00 rano. Zakaz nie miałby dotyczyć pubów czy restauracji, które swoim klientom dalej mogłyby serwować alkohol. Celem spotkania było zebranie opinii, uwag i spostrzeżeń mieszkańców względem ograniczenia sprzedaży alkoholu w w/w godzinach nocnych.

Organizator spotkania:

Urząd Miasta Katowice

Sposób dystrybucji informacji o spotkaniu:

strona internetowa katowice.eu oraz konsultacje.katowice.eu, plakaty dystrybuowane w dzielnicy (biblioteki i miejski dom kultury), media społecznościowe urzędowe i Rady Jednostki Pomocniczej, informator miejski Nasze Katowice, internetowy Biuletyn Informacyjny Mieszkańca Katowic oraz Biuletyn Informacyjny Urzędu Miasta Katowice.

Data:

18 listopada 2021 r., godz. 17.30

Miejsce spotkania:

Miejski Dom Kultury „Szopienice-Giszowiec”, Plac pod Lipami 1, 3-3a

Uczestnicy spotkania:

- Ok. 35 uczestników, w tym radni Radny Miasta Katowice Barbara Mańdok oraz Dawid Durał, przedstawiciele Policji i Straży Miejskiej, przedstawiciele RJP nr 17 Giszowiec, mieszkańcy, przedstawiciele Urzędu Miasta Katowice;

Prowadzący spotkanie:

Anna Pomykała – Wydział Komunikacji Społecznej UMK

Przebieg spotkania:

Prowadząca spotkanie przywitała uczestników i przedstawiła agendę spotkania, zaznaczając, że konsultacje społeczne mają dać możliwość wypowiedzenia się wszystkim zainteresowanym stronom, a ich uruchomienie ma związek z interpelacją Pani Barbary Mańdok - Radnej Rady Miasta Katowice.

Wystąpienie Macieja Maciejewskiego - Pełnomocnika Prezydenta ds. Rozwiązywania Problemów Uzależnień o krajowych regulacjach dot. ograniczenia sprzedaży alkoholu w punktach sprzedaży detalicznej. W Giszowcu jest łącznie 37 punktów sprzedaży, w tym 26 sklepów (dwa całodobowe).

DYSKUSJA MIESZKAŃCÓW:

Radna Rady Miasta Katowice Barbara Mańdok:

Jestem autorem interpelacji ws. przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami w sprawie ograniczenia sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych. W okresie letnim otrzymywałam wiele telefonów od mieszkańców, szczególnie tych mieszkających w okolicach sklepów całodobowych. Prowadziłam wiele rozmów z mieszkańcami, byłam w stałym kontakcie z Policją, z dzielnicowymi – tłumaczyłam mieszkańcom, aby wszelkie nieprawidłowości i zakłócenia porządku zgłaszać odpowiednim służbom. Nie opowiadam się po żadnej stronie – zgłosiłam interpelację, aby przeprowadzić konsultacje i aby to Państwo wypowiedzieli się i zdecydowali czego chcą.

Przedstawiciel RJP 17

Proszę o informacje – ile spraw miało miejsce na Giszowcu i ile telefonów Pani otrzymała – czy dzwonił regularnie jeden mieszkaniec czy różni.

Odpowiedź:

Nie prowadzę statystyk, ale to nie był jeden mieszkaniec, było wiele osób, które zgłaszały problem.

Radny Rady Miasta Katowice Dawid Durał:

W Śródmieściu została wprowadzona tzw. prohibicja i to się tam sprawdziło, statystyki wykroczeń znacznie spadły. Jednak Śródmieście odwiedzają tysiące ludzi, szczególnie w weekendy. Jako Rada głosowaliśmy za wprowadzeniem nocnego zakazu sprzedaży alkoholu w Szopienicach-Burowcu i Załężu. W trakcie kampanii wyborczej słyszałem od mieszkańców tych dzielnic o problemie awantur, picia alkoholu czy rzucania butelkami. Na Giszowcu takiej sytuacji nie ma. Jestem przeciwnikiem dzielenia miasta – to nie jest rozwiązanie problemu, to jest przeniesienie problemu z dzielnicy na dzielnicę. Gorąco zachęcam do wzięcia udziału w konsultacjach, wypowiedzenia się. Prezydent podda to pod głosowanie i to od Państwa opinii będzie zależało jak jego radni zagłosują, bo mają oni większość. Jeżeli będzie sytuacja, że będzie 50:50 to ta prohibicja zostanie tu wprowadzona.

Pytania mieszkańców:

- Czy wynik konsultacji jest dla podejmujących decyzje wiążący?
Odpowiedź przedstawiciela UM: Nie jest wiążący. Zgodnie z ustawą konsultacje mają charakter opiniotwórczy, ale oczywiście Pan Prezydent weźmie pod uwagę głos mieszkańców.
- Jest jeden problem, żeby w sklepach nie było tzw. „małpek”, bo puste butelki leżą wszędzie.
Odpowiedź M. Maciejewskiego: Sprzedaż tzw. „małpek” nie jest w gestii samorządu i nic nie możemy zrobić w tej sprawie. Polskie prawo dopuszcza sprzedaż takich produktów, które są dodatkowo opodatkowane, a pieniądze te są przeznaczone na leczenie alkoholizmu.
- Czy są dane dotyczące Szkoły Podstawowej na ul. Wojciecha, jakie były zniszczenia na boiskach sportowych, jakie są zniszczenia po nawet niewielkich imprezach, które się tam odbywają? Kto zbiera szkło i wszystkie pozostałości po tych imprezach? Mieszkam przy tej szkole, dlatego wiem jak często dochodzi tam do takich sytuacji.
Odpowiedź przedstawiciela UM: Nie mamy danych odnośnie szkoły, ale wystąpimy do Dyrektora z prośbą o udzielenie informacji w zakresie imprez i regulaminu korzystania z boiska po zajęciach lekcyjnych.

Jeżeli Państwo zauważają, że coś się dzieje na boisku w nocy prosimy to zgłaszać odpowiednim służbom. W statystykach jest mało wykroczeń, bo nie są one zgłaszane.

- Czy były prowadzone konsultacje z mieszkańcami w sprawie wydawania zezwoleń na sprzedaż alkoholu?
Odpowiedź M. Maciejewskiego: Nie ma takich możliwości, aby konsultować z mieszkańcami każdy punkt sprzedaży alkoholu. Jedyną regulacją jaką jest przy wydawaniu zezwoleń to szereg różnych dokumentów i gdy sklep mieści się na terenie posesji, to właściciel musi wyrazić na to zgodę.
- Mamy kamery na przystankach, przy sklepie Rossman – kto obserwuje te kamery, kto na nie reaguje?
Odpowiedź mieszkańca z sali: Kamery na przystankach należą do ZTM i mają zasięg może 4-5 m do przodu i są przede wszystkim po to, aby nagrywać co dzieje się na przystankach. Kamera wisząca na słupie należy do KISMiA (Katowickiego Inteligentnego Systemu Monitoringu i Analizy) i tam też należy kierować pytanie odnośnie nagrania i sposobu działania. Trzeba wiedzieć, że jeżeli nie ma żadnego przestępstwa, w którym są poszukiwane osoby nikt tych nagrań nie będzie przeglądał.

Uwagi i opinie mieszkańców:

- Idea konsultacji się rozmija – Prezydent powiedział, że weźmie pod uwagę głos mieszkańców. Skoro zasięgają Państwo naszej opinii to powinna ona mieć charakter wiążący.
- Dziwi mnie brak informacji od Pani Radnej dot. ilości zgłoszeń. Wiem, że do UM wpłynęła petycja mieszkańców, którzy są przeciwko przeprowadzeniu konsultacji w tym temacie i wprowadzenia tzw. prohibicji, na której było mnóstwo podpisów mieszkańców. Trudno teraz powiedzieć czy głos jest silniejszy czy zwolenników czy przeciwników, ale wydaje się, że osób, które podpisały wspomnianą petycję.
- Jestem mieszkanką okolicy, gdzie znajduje się sklep całodobowy, który pełni rolę zarówno baru, restauracji, jak i sklepu, ale nie jestem za wprowadzaniem takich ograniczeń. Może warto korzystać z tego co dają inne przepisy prawa – kontrole. Ja nie mam oporów, aby dzwonić na odpowiednie służby jak dochodzi do zakłócania porządku.
- Według statystyk Policji – Giszowiec jest spokojną dzielnicą – inne dzielnice mają zdecydowanie więcej zgłoszeń - zgłoszenia na Policję z ostatnich pięciu lat – średnio 1 na 1.5 miesiąca. W zeszłym roku Giszowiec 7 mandatów i jedno doprowadzenie do Izby Wytrzeźwień. Od 2018 corocznie spada liczba interwencji na Giszowcu.
- Pracuję na numerze alarmowym 112. Mam dane dot. zgłoszeń z ostatnich trzech lat i tak od 11.11.2018 do 10.11.2021 – zgłoszeń z Giszowca jest dużo, ale w większości są to zgłoszenia medyczne. Zgłoszeń dot. zakłócenia porządku w okolicach sklepów nocnych było 20, przy czym było też tak, że kilka osób dzwoniło i zgłaszało to samo zajście. Wychodzi średnio 7 zgłoszeń na rok i to nie są tylko zgłoszenia nocne, kilka zgłoszeń było w godzinach południowych. Skoro mamy przepisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości, kodeks wykroczeń – skupmy się, aby działać w oparciu o te przepisy, a nie tworzyć kolejne.
- Jestem pracownikiem jednego ze sklepów i głównie są to zmiany nocne. W przeciągu 2 lat była tylko jedna interwencja Policji – mężczyzna wybił szybę w sklepie. Większość zdarzeń ma miejsce w ciągu dnia, a nie w nocy.
- Mieszkałem w okolicy jednego ze sklepów. Rzeczywiście nie ma na Giszowcu dużych problemów. Tu zostały przytoczone statystyki interwencji, ja bym tu wspomniał o statystykach miękkich – ilość szkła po weekendzie - butelki wypadają z koszyków na odpady. Zapach – część ludzi załatwia swoje potrzeby fizjologiczne w miejscach do tego nieprzeznaczonych. To są rzeczy, które trudno ująć w statystykach. Z interwencjami jest tak, że jak już Policja czy Straż Miejska przyjedzie to zajście jest już skończone.
- Imprezy z Placu Pod Lipami przenoszą się na Skwer E. Gawlika i tam powinny być patrole, bo tam jest problem.
- Wpływy do kasy miasta zależą m.in. od wpływów ze sklepów, które mają zezwolenia na sprzedaż alkoholu. Jeżeli chcecie Państwo mieć więcej dóbr realizowanych w dzielnicy przez miasto w ramach jego zadań, to dajmy ludziom zarobić, a co za tym idzie wpływy do miasta będą większe, a zyskamy na tym my.
- Ludzie śmiecą, wyrzucają puszki, butelki na ziemię, ale to nie jest ze sklepów nocnych. Są to odpady z rzeczy zakupionych głównie w dzień, gdzie ceny są znacznie niższe niż w sklepach nocnych.
- Pada tu wiele hasań dot. rozbojów. Prohibicja, o której tu mówimy wprowadza zakaz sprzedaży

w sklepach, natomiast dalej będą funkcjonować restauracje, puby czy bary. Przecież podobna sytuacja może zostać spowodowana przez osobę wychodzącą z takiego miejsca. Ludzie się zachowują agresywnie pod wpływem alkoholu i nie mamy na to większego wpływu.

- Statystyki pokazują, że mamy w miarę spokojne osiedle. Mamy ustawę o wychowaniu w trzeźwości, odpowiednie służby. Wystarczy respektować odpowiednie zapisy ustaw, żeby nie było problemu. Wprowadzenie tzw. prohibicji w dzielnicy, w której de facto nie ma problemu może wpłynąć negatywnie na postrzeganie tego osiedla. Zakazy wprowadzamy tam, gdzie jest problem. Wprowadzenie zakazów tam, gdzie nie ma problemu sprawia mylne wrażenie na temat tego miejsca. Średnio 7 interwencji rocznie – nie możemy powiedzieć, że każda z nich wynika z zakupu alkoholu po godz. 22. Alkohol mógł zostać zakupiony wcześniej, przyniesiony z domu. Zakaz sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych nie rozwiąże żadnego problemu.
- Nie jest prawdą, że imprezuje tylko młodzież, imprezują dorośli czy seniorzy. Jak wygląda kwestia porządku przy szkole – rano Pan woźny lub woźna sprząta boisko ze śmieci. Większość szkół nie ma woźnych całonocnych. Szkoły są wyposażone w monitoring, ale nie ma stróża, który będzie na bieżąco śledził, co się dzieje na terenie min. boiska przyszkolnego.
- Nie można zabronić swobody prowadzenia działalności gospodarczej. Kto miałby decydować, który ze sklepów nocnych ma pozostać, a które mają zostać zamknięte. Albo wszyscy albo nikt. Stacje benzynowe również zostaną objęte ograniczeniami jeśli by do nich doszło.
- Wystarczy w okolicach tych sklepów założyć parę kamer i sprawa sama się rozwiąże. Jeżeli dojdzie do jakiejś burty będzie dowód. Sposób prosty i nie trzeba wprowadzać żadnych ograniczeń.
- Ludzie jadący rano do pracy kupują w takich sklepach o 4 rano bilety, papierosy, napoje. Jeżeli wprowadzimy ograniczenia ludzie pracujący na nocną zmianę stracą pracę, a ci wspomniani mieszkańcy nie będą mogli kupić niezbędnych rzeczy.

Uwagi mieszkańców dotyczące bezpieczeństwa w dzielnicy skierowane do Policji i Straży Miejskiej:

- Chciałabym się dowiedzieć ile było interwencji w ciągu ostatniego roku w związku z zakłócaniem porządku?

Przedstawiciel Komisariatu V Komendy Miejskiej Policji:

Giszowiec w porównaniu z dzielnicami w obrębie Komisariatu V jest dzielnicą dosyć spokojną. Ilość interwencji związanych typowo ze spożywaniem alkoholu to kilka zgłoszeń. To są interwencje zarówno dzienne jak i nocne. Przy tak małej liczbie zgłoszeń trudno mi się odnieść czy to sklepy nocne powodują jakieś zagrożenie. W skali roku jest to 6-7 interwencji związanych ze spożywaniem alkoholu. Odnosząc się do słów Radnej, że być może nie wszystko jest zgłaszane, to trudno mi się w związku z tym odnieść jaki jest stan faktyczny. Mogę tylko zachęcić, aby zgłaszać sytuacje zakłócania porządku. Jeżeli przyjeżdżamy na miejsce i nic się już nie dzieje, to odnotowane to jest jako zgłoszenie niepotwierdzone. Można przyjąć, że wszędzie gdzie są sklepy nocne jest to miejsce kryminogenne – zawsze w okolicy może dojść do jakiś zdarzeń. Tam gdzie jest mniej zdarzeń, tam też jest mniej służb kierowanych na patrole, gdyż zasób ludzki Policji jest ograniczony.

Przedstawiciel Straży Miejskiej:

Jeżeli chodzi o Straż Miejską to interwencji również było niewiele. W okresie przedwakacyjnym i wakacyjnym prowadziliśmy codziennie kontrole na Giszowcu w godzinach późno popołudniowych i wieczornych w okolicach ulicy Karliczka w związku z tym, że młodzież przesiadywała w tych okolicach. Problem zniknął jak młodzież zauważyła, że patrole przyjeżdżają regularnie.

- Proszę o informację czy zgłaszając coś muszę podawać swoje dane osobowe, bo ludzi zraża to, że będą musieli podać swoje dane.

Przedstawiciel Komisariatu V Komendy Miejskiej Policji:

Oczywiście, że można zgłaszać anonimowo, nikt nie wymaga podawania danych, tym bardziej jeśli jest to interwencja wymagająca natychmiastowego działania jeśli chodzi o ochronę życia i zdrowia. Jeżeli mówimy np. o zakłócaniu ciszy nocnej to musi być informacja komu to przeszkadza – żeby kogoś ukarać musi być ktoś pokrzywdzony.

Telefon 112 jest po to by dzwonić w ważnych sprawach, gdy są Państwo świadkami przestępstwa czy wykroczenia. Proszę jednak wiedzieć, że mamy możliwość karania osób, które informują nas o nieistotnych zajściach, bo się chcą wygłupić. My tracimy czas na takie zgłoszenie, a być może ktoś czeka z poważną sprawą. Policja nie warunkuje przyjazdu do zgłoszenia i przeprowadzenia interwencji podaniem danych przez osobę zgłaszającą.

- Słuchając osób, które popierają ograniczenie sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych zauważyłam, że największym problemem jest dla Państwa właściwie bałagan jaki zostaje po ewentualnych imprezach i zakłóceniach porządku. Uważam, że wprowadzenie tego zakazu niewiele zmieni, bo jak już ktoś wcześniej zauważył, osoba wychodząca z restauracji czy pubu też może spowodować ten bałagan, a nie koniecznie będzie to osoba, która zakupiła alkohol po godz. 22 w sklepie. Możemy egzekwować, aby właściciele dbali o porządek w obrębie własnego sklepu. Tylko pamiętajmy, aby zgłaszać, że coś takiego ma miejsce.

Przedstawiciel Straży Miejskiej:

Jeżeli teren prywatny jest zanieczyszczony to Straż Miejska wysyła nakazy uporządkowania tego terenu. Mówimy tu oczywiście o terenach prywatnych, które są nieogrodzone. Jeżeli teren nie zostaje uporządkowany to kończy się to postępowaniem mandatowym lub sprawą w sądzie.

- Mówiąc tu o młodzieży, która pije, jak rozumiem mówimy tu o osobach poniżej 18 roku życia. Jeżeli ktoś w sklepie sprzedaje alkohol nieletnim to jakie konsekwencje grożą takiemu punktowi – utrata koncesji czy tylko mandat? Bo wydaje mi się, że nocne sklepy nie mogą pozwolić sobie na sprzedaż alkoholu nieletnim.

Przedstawiciel Komisariatu V Komendy Miejskiej Policji:

Sprzedaż alkoholu nieletnim jest niedozwolona. Jeżeli taka sytuacja zostaje stwierdzona, sąd decyduje o karze, którą może być nawet odebranie koncesji.

Zakończenie spotkania:

Przedstawiciele urzędu podziękowali wszystkim uczestnikom spotkania za aktywny udział w konsultacjach i wyrażone opinie. Na zakończenie poinformowano o możliwości wypełnienia ankiety tuż po spotkaniu, ankieta online będzie aktywna do 24 listopada.